NUMER 8. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15. kwietnia 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedeńczy 1 zł.

Treść:

Z zagadnień gospodarczych doby obecnej.

W walce z przesileniem gospodarczem wstępujemy poniekąd w nowy okres, dający pewną otuchę co do zmiany na lepsze. Jakkolwiek w przemyśle prawie na całej linji panuje stagnacja, czego wyrazem jest stałe dotychczasowe powiększenie się liczby bezrobotnych: z 149 000 w końcu lipca 1924 r. na 186 000 w środku marca r. b., jednakowoż mamy już pierwsze jaskółki, rokujące lepsze nadzieje.

Przedewszystkiem na rynku pieniężnym znać pewne odprężenie w sytuacji, dotąd nader ciężkiej. Mianowicie, widzimy znaczne potanienie kredytu i względną łatwość w jego uzyskaniu. Do niedawna kwestja oprocentowania pożyczek prawie że nie brana była pod uwagę, chwytano każde zaofiarowanie pieniędzy, byle je mieć, bez oglądania się na warunki. Stan ten był poniekąd dalszym ciągiem psychozy inflacyjnej, kiedy to urządzano istne polowanie za gotówką i przelicytowywano się wzajemnie co do procentów. Waluta złota każe jednak liczyć się z zupełnie innymi warunkami gospodarczymi. Czyż można wogóle w normalnych stosunkach wygospodarzyć w przedsiębiorstwie, zmuszonem liczyć się z konkurencją zarówno krajową jak i zagraniczną, zyski, któreby mogły pokryć olbrzymie ciężary z powodu wysokiego oprocentowania kredytów? Bezwarunkowo, nie! Otóż, doświadczenie wykazało, że te przedsiębiorstwa, które łapczywie się rzucały na drogie kredyty, znalazły się nad brzegiem przepaści. Zjawisko to posłużyło innym za przestrogę, że niektóre przedsiębiorstwa z braku gotówki wolały powstrzymać swą produkcję, zamiast wieszać sobie dobrowolnie kamień u szyji. To otrzeźwienie przemysłu podziałało uzdrawiająco na stosunki pieniężne na rynku. Pieniądze z ukrycia prywatnego zaczynają coraz bardziej wychodzić na światło dzienne i trafiać do miejsc właściwych, t. j. do banków. Te zaś, będąc poniekąd pod kuratelą rządową co do wysokości stopy procentowej, obecnie już łatwiej mogą udzielać kredytów w ramach 18—24 proc. Na rynku prywatnym stopa procentowa jest nieco wyższa, mianowicie sięga 36 proc., jednak istnieje większa łatwość uzyskania pieniędzy.

Na tę ogólną sytuację wpłynęła w pewnym stopniu również rządowa pożyczka zagraniczna, dotychczasowy jej efekt ma więcej jednak znaczenie psychologiczne, niż praktyczne. I wogóle, podkreślić należy, że jeżeli chodzi o złagodzenie braku pieniędzy na rynku, to pożyczka amerykańska w obecnej wysokości niewiele co zrobi. Bierny bilans handlowy i płatniczy powoduje szybkie zmniejszanie się zapasu walut w Banku Polskim, skutkiem czego pożyczka zaledwie starczy na uzupełnienie wyrw, w tej dziedzinie uczynionych, tak że nie będzie na razie mowy o tem, aby Bank Polski mógł wzmóc w większym stopniu swą działalność emisyjną, co do której jednak były niedawno jeszcze znaczne nadzieje. Wobec tego efekt pożyczki amerykańskiej wyrazić się tylko będzie mógł przez dotowanie przez rząd bezpośrednio lub pośrednio za pomocą banków poszczególnych działów gospodarki krajowej.

Poza rządową pożyczką amerykańską napływać zaczynają pożyczki zagraniczne, bądź dla naszych miast, bądź też poszczególnych gałęzi gospodarczych. I tak kapitały obce angażują się w inwestycjach miejskich (Ullen & Co.), w przemyśle cukrowniczym, przemyśle drzewnym, bankach itd. Narazie są to kredyty dosyć drogie, widać jednak tendencję tanienia, odpowiednia postawa naszego przemysłu w stosunku do kapitału zagranicznego powinna sprowadzić taką samą sanację, jak na krajowym rynku pieniężnym. Szczególnie przestrzec należy przed drogiemi pożyczkami długoterminowemi, mogącemi obarczyć kraj nasz ciężarem na wiele lat i utrudnić w ten sposób naszą zdolność konkurencyjną z zagranicą.

Poza polepszeniem się stosunków pieniężnych na rynku podnieść należy znamienny fakt całkowitego zwrotu w polityce gospodarczej rządu w kierunku opieki nad wytwórczością krajową. Wogóle już od początku roku bieżącego znać było w sferach rządowych dążność do rewizji swych poprzednich zapatrywań na najbardziej palące kwestje gospodarcze, które w zeszłym roku zupełnie były ignorowane, a jak się przyznał sam premjer, często czyniono to z premedytacją, bowiem uważano, że całe społeczeństwo wszystkie swe prywatne interesy poświęcić musi na ołtarzu ojczyzny, odradzającej swój system walutowy, bez którego dalsze prosperowanie było niemożliwe. Dla postawienia więc na nogi naszego złotego, społeczeństwo skoncentrowało wszystkie swe siły płatnicze, co pozwoliło zrównoważyć budżet państwowy. Przy tej okazji jednak wyszło na jaw, że z jednej strony poniekąd nad miarę swych zdolności wysiłek podatkowy społeczeństwa, z drugiej strony demoralizacja zasad wytwórczości przez inflację tak zasadniczo podziałały na stosunki gospodarcze, że wobec nowej waluty gospodarce krajowej zabrakło sił żywotnych, aby sprostać do gruntu zmienionym, choć normalnym jednak trudnym zadaniom. Grozę

położenia przesileniowego powiększały jeszcze błędne posunięcia zeszłoroczne rządu z zakresu polityki celnej, co razem w swym końcowym efekcie uwidoczniło się w postaci nader biernego bilansu płatniczego. Zwiększającą się coraz bardziej biernością naszej wymiany z zagranicą i jej skutkami w postaci topniejącego zapasu walut w Banku Polskim nasz premjer był zaskoczony, a ponieważ należy do ludzi nader czynnych, zabrał się więc z całą właściwą sobie energją do zwalczania niemiłej sytuacji gospodarczej. W swem przemówieniu w Komisji Budżetowej w czasie debat ogólnych nad budżetem państwowym stwierdził wyraźnie, że nie widzi niebezpieczeństwa dla waluty polskiej ze strony równowagi skarbowej, natomiast nader groźną jest sytuacja, wytworzona przez bierny bilans handlowy, całe więc wysiłki rządu skierowane być muszą w kierunku dopomożenia społeczeństwu w usunięciu przesilenia, bo to jest jedyne lekarstwo na tę chorobę. Przedewszystkiem premjer przyznał, że musi być zmieniona polityka celna, która przez swe ulgi celne powoduje zalew kraju przez fabrykaty zagraniczne, które z powodzeniem wytwarzać możemy u siebie. W ten sposób rząd czyni zwrot na dotychczasowej swej drodze w kierunku sztucznego potaniania produktów na rynku na rzecz odbudowy przemysłu na modłę normalnej pracy gospodarczej, co się stać może realnem tylko wtedy, gdy przemysł nie będzie w obecnie ciężkich warunkach ponosił ciężarów ponad siły na rzecz konsumcji. Zresztą konsumcja, jak wykazała praktyka, nie odniosła prawie żadnych namacalnych korzyści z ulg celnych, bowiem towary zagraniczne sprzedawane były po wysokich cenach, wskutek czego stopa życiowa w Polsce nietylko zrównała się z zagraniczną, ale nawet tamtą przekroczyła, jednocześnie jednak nasz przemysł w szeregu gałęziach stanął, fabryki zaczęły się likwidować, zajmujące się natomiast handlem artykułami swej branży, sprowadzanemi z zagranicy.

Za zapowiedziami premjera poszedł już cały szereg zmian w polityce celnej. Przedewszystkiem zniesiono ulgi od szeregu artykułów konfekcji, pozatem w celu ułatwienia eksportu postanowiono zawiesić w całości pobieranie podatku obrotowego od wielu artykułów eksportowanych, jak: krochmal i mąka ziemniaczana, ziemniaki suszone i płatki, wódki, likiery, spirytus, superfosfaty, parafina, kopalniaki, słupy telegraficzne i papierówka z wyjątkiem osikowej, wszelkie drzewo ciosane i tarte z wyjątkiem osikowego, cement, wyroby szklane, węgiel kamienny, brykiety i koks, produkty naftowe, żelazo, cjanki potasu i sodu, asotniak, karbid, kwas siarkowy, żelazo i stal wszelkiego rodzaju, wyroby z surówki, rury i łączniki, podkładki, haki i łubki, śruby i nity, naczynia emaljowane, maszyny rolnicze, maszyny i aparaty, przędza i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, tkaniny bawełniane i wełniane oraz półwełniane i dywany. Następnie postanowiono znieść cło wywozowe od słupów telegraficznych, kopalniaków, kłód do wyrobu podkładów kolejowych oraz papierówki z wyjątkiem osikowej — bez względu na grubość. Za temi posunięciami w kierunku popierania eksportu iść muszą dalsze, zwłaszcza uregulowanie taryf kolejowych pod względem nastawienia ich na cele eksportowe.

W związku z zapowiedzią premjera co do rewizji dotychczasowej taryfy celnej na jedną rzecz zwrócić należy specjalną uwagę. Mianowicie, dobrzeby było, aby przy okazji zmiany taryfy celnej dokonana została zupełnie gruntowna przeróbka obecnej nomenklatury celnej w kierunku większego zróżniczkowania towarów, bowiem doświadczenie wykazało, że z jednej strony obecną taryfą nader trudno jest posiłkować się ze względu na jej specyficzny układ przy zawieraniu traktatów handlowych z obcemi państwami, pozatem stanowi ona źródło do różnych komentowań urzędników różnych komór celnych, co w rezultacie powoduje wiele strat i zamieszanie na rynku krajowym. W naszej taryfie pozatem muszą być stawki celne różnych pokrewnych sobie z tego lub innego powodu towarów odpowiednio uzgodnione, aby nie było takich anomalji, że np. cło od towaru gotowego jest niższe niż od surowca, potrzebnego do wytworzenia artykułów gotowych. Obecnie takich wypadków jest dużo, np. cło od ubrań jest niższe od cła od surowców niezbędnych do wyrobu ubrań, tak że nawet zniesienie istniejącej dotąd ulgi celnej od ubrań nie usunie tej nielogiczności, o ile zasadnicze stawki nie zostaną zrewidowane. Tak więc rewizja taryfy celnej w kierunku przystosowania jej do normalnego życia gospodarczego jest koniecznością palącą, bowiem przemysł nasz w obecnie trudnych warunkach tembardziej potrzebuje pomocy z tej strony, inaczej ulegnie zupełnie przemocy zagranicznej. Odpowiednia taryfa celna pozwoli przemysłowi nastawić się na pracę normalną, umożliwi mu zdobycie siły do walki z konkurencją zagraniczną, a wtedy można będzie iść na pewien liberalizm w stawkach celnych. Walka z konkurencją obcą dla naszego przemysłu jest tem trudniejsza, że przemysł zagraniczny korzysta w wielu wypadkach z usilnego poparcia swego rządu drogą różnych o charakterze dumpingowym ulg w postaci zwrotu przy wywozie cła od półproduktów importowanych, dalej zwrotu podatków obrotowych, opłacanych przy różnych stadjach produkcji, wreszcie nawet wyraźnych mniej lub więcej subwencyj państwowych. W takiej sytuacji tembardziej konieczną jest usilna ochrona celna przemysłu krajowego. Rewizja dotychczasowej taryfy celnej winna się rozpocząć możliwie jaknajprędzej, winna skoordynować wysiłki wszystkich wybitnych w zakresie polityki celnej fachowców, pozatem winna być opartą o współdziałanie organizacyj gospodarczych w całej Polsce, które powinny ze swej strony dokładnie sprecyzować postulaty reprezentowanych przez siebie działów gospodarki krajowej. Opracowana w ten sposób taryfa celna będzie faktycznie tem, czem powinna być w czasach normalnych dla przemysłu krajowego pod wielu względami słabszego od zagranicznego, mianowicie narzędziem popierania własnej wytwórczości, a nie wyłącznie źródłem dochodów fiskalnych. Ten ostatni moment odgrywał główną rolę u nas w czasie dewaluacji, nie było to jednak ze szkodą przemysłu, chronionego od konkurencji zagranicznej przez złą walutę. W czasach normalnych jednak taryfa celna odgrywać winna rolę tylko narzędzia polityki gospodarczej w kierunku popierania krajowej wytwórczości, w żadnym zaś razie wzgląd fiskalny nie może zakrywać celu powyższego jako zasadniczego w przyjętem obecnie zapatrywaniu na rolę taryfy celnej.

Wysuwając postulat rewizji taryfy celnej oraz w związku z tem ustalenia ochrony celnej krajowej wytwórczości, aby nie być źle zrozumianem, podkreślić musimy, że aczkolwiek protekcjonizm celny szczególnie w dobie obecnego przesilenia naszemu przemysłowi jest nader potrzebny, jednak nie rozumiemy pod tym protekcjonizmem odgraniczenia Państwa Polskiego od zagranicy murem ceł prohibicyjnych. Chodzi nam o to, aby protekcjonizm celny był ściśle racjonalny, nie szematyczny, lecz indywidualnie dla każdej z gałęzi wytwórczości ukształcony. Należy sobie zdawać sprawę, że nadmierne cła nie wychodzą na korzyść krajowemu przemysłowi, czego dowodem z czasów przedwojennych służyć może Rosja, gdzie panowała drożyzna artykułów przemysłowych, co przy taniości produktów rolnictwa czyniło rynek rosyjski, o zaludnieniu sto kilkodziesięciomiljonowem, nader ciasnym nawet dla stosunkowo niebardzo rozwiniętego przemysłu dawnej monarchji rosyjskiej. I dlatego też pomimo ochrony celnej przemysł rosyjski stale kołatał u rządu o coraz to nowe ulgi i przywileje. Zupełnie odrębne zjawisko obserwować można było przed wojną w Niemczech, gdzie ochrona celna była racjonalną, tam przemysł cały swój wysiłek skierował w kierunku potanienia produkcji drogą rozbudowy zakładów przemysłowych i stałego udoskonalania sposobów i metod fabrykacji. To też w Niemczech wyroby przemysłowe były

nader tanie, przez co pojemność rynku krajowego była wielka i stanowiła naturalne podłoże dla prawidłowego rozwoju przemysłu.

Powinniśmy więc dążyć do tego, aby również nasz rynek krajowy możliwie pogłębić, a to się da uskutecznić ilylko przez taniość artykułów przemysłowych. Wiadomo jest rzeczą, w jaki sposób drożyzna tego lub innego artykułu wpływa na podniesienie się kosztów utrzymania, drożyzna zaś ogólna artykułów przemysłowych czy rolniczych tembardziej kwestję tę zaognia, przyczem wytwarza się błędne koło na tle wzajemnego oddziaływania cen towarów na koszty utrzymania, na płace robotnicze, na koszty produkcji i co razem odbija się ujemnie na pojemności rynku krajowego. Tak więc postulatem sanacji przemysłu jest odbudowa rynku wewnętrznego i jego stała rozbudowa, do tego przemysł przyczynić się może przez system obniżania cen swych produktów, co znów możliwe jest do osiągnięcia tylko drogą udoskonalania technicznego, administracyjnego i handlowego zakładów przemysłowych. Zbyt wysokie cła nie są bodźcem do udoskonaleń, należy więc naszą politykę celną pokierować w ten sposób, aby dała ona możność przemysłowi w pierwszych chwilach sanacji przyjścia do siebie, potem jednak raczej musi iść po linji okazywania pomocy przy doskonaleniu warsztatów, nie odgradzając jednak kraju od zagranicy nieprzebytą ścianą ceł, na których podłożu wytwarza się tendencja do zbytniego obarczania ciężarami konsumcji. Dla doskonalenia warsztatów fabrycznych konieczne są wszelkie ulgi celne przy sprowadzaniu surowców i maszyn, dalej ulgi taryfowo-przewozowe itd. Również ważną jest rzeczą, aby podstawowe surowce dla wszelkiej produkcji, jak węgiel i żelazo były jaknajtańsze, ku czemu przyczynić się może zwolnienie tych dziedzin przemysłu od szeregu podatków specjalnych oraz odpowiednio niska i zróżniczkowana taryfa kolejowa, pozwalająca na rozpowszechnianie tych artykułów po całym kraju i na ujednolicenie cen choćby w najbardziej oddalonych ośrodkach produkcji.

Tak więc racjonalna polityka celna przy pomocy innych poczynań z dziedziny polityki gospodarczej stworzyć winna naturalne podłoże dla rozwoju przemysłu, będącego w harmonji z resztą życia gospodarczego kraju.

Stefan Czarnowski.

Międzynarodowy Targ w Poznaniu.

Dotychczasowe Targi w Poznaniu, odbywające się od 1921 roku miały za zadanie zapoznanie się międzydzielnicowe trzech byłych zaborów Rzeczypospolitej. Pozatem Targ Poznański odgrywał ważną rolę w czasie inflacji, będąc Targiem o charakterze krajowym i chroniąc w ten sposób przemysł polski przed zalewem wyrobami zagranicznymi, a w pierwszej mierze niemieckimi. O ile na poprzednich Targach pojawiał się towar zagraniczny, był on reprezentowany wyłącznie przez obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, co przyczyniło się w znacznej mierze do rozwoju polskiego handlu hurtownego.

Obecnie po ustabilizowaniu waluty polskiej i względnego unormowania życia gospodarczego naszego kraju, Miejski Urząd Targu Poznańskiego po gruntownem rozważeniu sprawy i długich debatach zmienił charakter Targu na międzynarodowy, zmieniając jednocześnie jego nazwę na Międzynarodowy Targ w Poznaniu. Charakter międzynarodowy Targu w Poznaniu nie znaczy jednakowoż zabicie przemysłu polskiego przez wyroby zagraniczne, gdyż równocześnie z zapragagowaniem Międzynarodowego Targu zagranicą, Miejski Urząd Targu Poznańskiego zaznaczył wyraźnie w swych wydawnictwach propagandowych, że chodzi mu o nawiązanie **s t a ł e g o** kontaktu handlowego z rynkiem wszechświatowym. W pierwszej linji M. U. T. P. rozwinął szeroką propagandę w krajach, z którymi Polska nie ma żadnych tarć politycznych. Międzynarodowy Targ w Poznaniu, służący tak celom handlu jak i przemysłu stara się wszelkiemi siłami o rozwinięcie tak eksportu jak i importu w tem przeświadczeniu, że przyczynia się temsamem do rozwoju życia ekonomicznego Polski. W tym celu ogłosił M. U. T. P., że pośredniczy bezpłatnie w wyszukaniu przedstawicieli w Polsce na wyroby zagraniczne, a specjalnie rozwinął akcję w tym kierunku w krajach o wysokiej wytwórczości, zbliżonych nam Traktatem Wersalskim, tj. w Francji, Belgji, Anglji i Ameryce. Skutki tej propagandy okazały się niebawem, coraz częściej bowiem zgłaszają się poważne firmy zagraniczne tych krajów z zapytaniem o reprezentacje na Polskę, szczególniej na towary nie produkowane w Polsce. Cały szereg poważnych kupców hurtowników, bądź to już otrzymało reprezentacje, bądź to już jest w pertraktacjach o takowe. W ten sposób oswobodzimy się stopniowo od pośredników, przedewszystkiem niemieckich, a nawiązując kontakt z dalszą zagranicą, torujemy drogę naszemu przemysłowi.

Ważniejsze międzynarodowe terminy handlowe, ich znaczenie i umowne skróty.

(Przedruk z „Przeglądu Gospodarczego“ z dn. 1-go 15-go lutego r. b.)

Jedną z ważniejszych prac praktycznych, podjętych i ukończonych przez Międzynarodową Izbę Handlową, jest dokładne określenie powszechnie przyjętego znaczenia ważniejszych terminów handlowych i ich skrótów, używanych w międzynarodowych stosunkach handlowych. W dziedzinie tej całkowite ujednostajnienie znaczenia poszczególnych terminów handlowych i istniejącego prawodawstwa w poszczególnych krajach. Specjalnie w tym celu wyłoniony Komitet Terminów Handlowych M. I. H. na zasadzie rozesłanej ankiety do poszczególnych krajów reprezentowanych w M. I. H. ustalił znaczenie powszechnie używanych terminów handlowych, a zestawiając otrzymane odpowiedzi według jednej metody, uwydatnił pewne zasady ogólnie przyjęte we wszystkich krajach. W pracach tych wzięły dotychczas udział następujące kraje: Polska, Anglja, Belgja, Czechosłowacja, Chili, Danja, Francja, Hiszpanja, Holandja, Japonja, Norwegja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Szwecja, Włochy.

Wobec coraz pomyślniej rozwijających się stosunków handlowych z zagranicą, sprawa należytej interpretacji ważniejszych terminów handlowych nabiera dużego znaczenia, tembardziej, iż naogół dokładne znaczenie tych terminów w Polsce jest mało znane i stosowne. Z tych też względów, opierając się na ankiecie M. I. H., uważamy za pożyteczne podać poniżej znaczenie ważniejszych terminów najpospoliciej używanych: F. O. B., F. A. S., Franco sur wagon, Franco rendu, C. A. F. albo C. I. F., uwzględniając przytem zwyczaje handlowe na ziemiach polskich dla tych klauzul, przy których znajdują one zastosowanie.

I. F. O. B. (port wskazany) „Free on Bord“ lub „Franco Bord“.

F. O. B. we wszystkich krajach, prócz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, oznacza naogół obowiązek sprzedawcy dostarczenia towaru i załadowania go na okręt. W St. Zjedn. Ameryki Północnej do skrótu tego dodawane jest słowo „Vessel“, co znaczy okręt i „F. O. B. Vessel“ w St. Zjedn. Ameryki Półn. ma to samo znaczenie co „Free on Bord“ lub „Franco Bord“ na kontynencie europejskim. Sam skrót F. O. B. w St. Zjedn. Ameryki Półn. jest równoznaczny z terminem „Franco sur wagon“, używanym w większości krajów kontynentalnych Europy. Klauzula „F. O. B.“ lub „F. O. B. Vessel“ zawarta w umowie nakłada następujące obowiązki:

W celu uzyskania nowych rynków zbytu dla przemysłu polskiego, M. U. T. P. rozwija również szeroką propagandę w tych krajach, które w ogólnem mniemaniu są uważane w Polsce za właściwy rynek zbytu dla naszych wyrobów.

Nawiązując do Wystawy w Konstantynopolu M. U. T. P. rozwinął specjalną propagandę na Bałkanach, a rezultatem tejże jest wycieczka gospodarczych sfer tureckich, zorganizowana przez Turecką Izbę Handlową w Konstantynopolu. Toczą się również pertraktacje o zorganizowanie wycieczek z Jugosławji, Bułgarji, Grecji i jest pewna nadzieja, że również dojdą one do skutku.

W Rumunji konsulaty polskie mają za zadanie zorganizowanie wycieczek lub nakłonienie poszczególnych osób, mających zainteresowanie dla rynku polskiego do zwiedzenia Targu Poznańskiego, a zważywszy ruchliwość tychże naszych placówek, szczególniej p. konsula Maciejewskiego w Galacu, rejon którego sięga aż po Egipt i którego szczególniej życzliwe zajęcie się sprawą propagandy podkreślamy, spodziewać się należy także interesentów i z Rumunji.

Nie mniej ciekawym objawem jest to, że na skutek propagandy M. U. T. P. zgłaszają się firmy zagraniczne po reprezentacje na towary polskie w tychże krajach, mianowicie na Grecję, Turcję, Finlandję, Rumunję etc.

Wobec Rosji, gdzie zaczynają się formować coraz bardziej normalne stosunki gospodarcze, starała się Dyrekcja M. U. T. P. zająć jak najprzychylniejsze stanowisko, nawiązując kontakt przez Konsulaty polskie w Rosji i instytucjami handlowemi sowieckiemi.

Na konferencji odbytej w Warszawie z radcą handlowym sowietów p. Miaskowym, wyraził p. Miaskow życzenie nawiązania kontaktu stałego również z Zachodnią Polską, przyrzekając udział swój i przedstawicieli sfer gospodarczych sowietów w Międzynarodowym Targu w Poznaniu. W celu nawiązania stałego kontaktu p. Miaskow proponuje stworzyć polsko-sowieckie towarzystwo handlowe dla wymiany towarów ze składnicami konsygnacyjnemi.

O ile więc przemysł polski zechce, będzie miał możność zapoznania się na Targu z przedstawicielami krajów odbiorczych na nasze towary, będzie miał doskonałą okazję nietylko się z nimi zetknąć osobiście i omówić dalszą działalność na przyszłość, lecz również i sprzedać doraźnie większe partje towarów. Przemysłowcy, chcący eksportować, winny też wobec tego w czas zorjentować w kalkulacji cen na eksport na Bałkany i na Bałtyk, informując się dokładnie o stawkach celnych tamtejszych, o kosztach transportu i o konkurencyjnych cenach w tychże krajach. I w tym wypadku M. U. T. P. stara się w miarę możności pójść na rękę kupcom i przemysłowcom polskim, wchodząc w porozumienie z Izby Handlową w Poznaniu, która będzie mieć dyżury informacyjne na terenie Targu, gdzie zainteresowani będą mogli uzyskać wszelkie potrzebne im informacje.

Jeżeli się doda, że P. K. O. zarówno w swych biurach jak i na terenie Targu będzie czynne do godziny 6 wieczór, przyjmując wpłaty i czyniąc wypłaty, również biorąc pod uwagę uzyskane od Dyrekcji Kolei znaczne zniżki kolejowe dla zamiejscowych, zarówno wystawców jak i zwiedzających Targ, możemy śmiało twierdzić, że organizacja Międzynarodowego Targu w Poznaniu poszła o znaczny krok naprzód.

M. Krzyżankiewicz.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślnicza w Gnieźnie.

W czasie od 12 do 20 września r. b. odbędzie się w Gnieźnie Wystawa Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślnicza. Protektorat nad Wystawą objęli Prezes Rady Ministrów oraz Ministrowie Rolnictwa i Przemysłu i Handlu.

Do Wystawy dopuszczeni będą wystawcy z całej Polski, zgłoszenia przyjmowane są do 1 czerwca za uiszczeniem połowy opłaty. Opłata wynosi 12 zł za metr kw. za miejsce kryte, 6 zł za metr kw. za miejsce półkryte, 3 zł za metr kw. pod gołym niebem, za miejsce na ścianach 5 zł za metr kw.

Dla popędu maszyn elektrycznych oraz innych celów Komitet Wystawy dostarczy prąd stały o napięciu 2×220 volt.

Za dobre okazy oraz dekoracje udzielane będą nagrody w rodzaju dyplomu honorowego oraz dyplomu na przyznane medale złote i srebrne. Pozatem przewidziane są dyplomy lub nagrody honorowe państwowe, powiatu gnieźnieńskiego i m. Gniezna.

W czasie Wystawy odbędzie się w Gnieźnie uroczysty obchód 900-letniego jubileuszu koronacji króla Bolesława Chrobrego, który niewątpliwie ściągnie do Gniezna liczne rzesze gości z całego kraju.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Ściągnięcie niemieckich banknotów i wycofanie z obiegu 50-markowych not rentowych. Obowiązek Banku Rzeszy do ściągnięcia wywołanych w dniu 7. 3. 24 banknotów

A) sprzedawca obowiązany jest:

1. dostarczyć na swój koszt towar do portu wskazanego,

2. zapewnić załadowanie towaru na okręt i ponieść koszta załadowania.

Do kosztów załadowania („mise a bord") są zaliczane dodatkowe opłaty, co do których panuje duża rozbieżność pomiędzy zwyczajami handlowemi poszczególnych krajów. W niektórych krajach te koszta są przerzucane na nabywcę, w innych są ponoszone przez towarzystwo transportowe, w innych są ponoszone przez sprzedawcę. W zwyczajach handlowych niektórych krajów pod tym względem uwidaczniają się dążenia protekcjonistyczne, w celu stworzenia dogodniejszych warunków dla marynarki handlowej kraju ojczystego:

Do tych kosztów załadowania należą:

a) właściwe koszta załadowania i racjonalnego rozmieszczenia na okręcie (t. zw. „frais d'arrimage"). Koszta te naogół są wliczane do ceny konosamentu, o ile umowa nie stanowi inaczej i są więc ponoszone przez tego, kto opłaca konosament, t. j. przez właściciela towaru, jak to ma miejsce w Holandji, Belgji, Hiszpanji, Francji. Zainteresowane sfery handlowe polskie wypowiadają się również za tą interpretacją.

W Japonji koszta te zasadniczo ponosi właściciel okrętu, o ile jednak jest to zgodne ze zwyczajami portu załadowania.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Anglji koszta te ponosi nabywca, jak również w Danji, Norwegji i Szwecji, o ile to nie jest sprzecznem ze zwyczajami portu załadowania. W Norwegji, o ile towary wysyłane wymagają załadowania szczególnie troskliwego, dokonanego przez specjalnych fachowców, wówczas koszta te powinny być ponoszone przez właściciela okrętu, zgodnie ze zwyczajami portu.

We Włoszech decydującym w tym względzie jest zwyczaj portu załadowania; według zwyczaju portu w Genui, Messynie, Bari, sprzedawca ponosi wszelkie koszta załadowania, a nabywca zamawia tylko okręt lub miejsce na okręcie.

b) opłaty portowe w większości krajów (Belgja, Hiszpanja, Francja, Norwegja, Holandja) są ponoszone przez właściciela okrętu. We Włoszech i Japonji są ponoszone przez nabywcę. W St. Zjedn. Ameryki Północnej również przez nabywcę, o ile jest to zgodne ze zwyczajami portu załadowania. W Danji, Anglji i Szwecji przez sprzedawcę.

O ile przez te koszta rozumiane są opłaty pobierane od statków w porcie, to według opinji pol-

państwowych á 5 biljonów marek z dnia 1. 11. 23 (I. emisja) i z dnia 7. 11. 23 (II. emisja) upływa z dniem 5 kwietnia rb.

Obowiązek Banku Rzeszy do ściągnięcia wywołanych w dniu 22 marca 1924 banknotów państwowych á 100 biljonów marek z dnia 26. 10. 23 (I. emisja) i á 10 biljonów marek z dnia 1. 11. 23 (I. i II. emisja) upływa z dniem 20 kwietnia rb.

Ponieważ prolongata terminu ściągnięcia wyżej wymienionych not nie jest więcej przewidziana, przypomina się posiadaczom tychże, że winni spiesznie przesłać posiadane przez się noty, tak, aby wpłynęły do Głównej kasy Banku Rzeszy, najdalej w dniu 5 wzgl. 20 kwietnia 1925 r.

Niemiecki Bank Rentowy ogłosił w „Deutscher Reichsanzeiger" z dnia 26 marca rb. obwieszczenie, wedle którego noty, opiewające na 50 mk. rent. z datą wystawienia 1 listopada 1923 zostają z dniem 30 września rb. cofnięte z obiegu.

Wycofane noty pozostają przymusowym środkiem płatniczym do dnia 31 maja 1925, najdalej zaś w dniu 30 września rb. muszą takowe być wymienione w kasie Banku Rzeszy na inne noty rentowe lub inny ustawowy środek płatniczy.

Po upływie wspomnianego terminu ustaje obowiązek Banku Rzeszy do wymiany cofniętych z obiegu not.

Dla sfer przemysłowo-handlowych, zainteresowanych w handlu z Rumunją, oraz w ruchu tranzytowym przez Polskę, podaje się do wiadomości, iż polsko-rumuński związek kolejowy wprowadził nowe taryfy o znacznie zniżonych stawkach opłat przewozowych na cały szereg artykułów. Strony, chcące się bliżej zaznajomić z treścią pomienionych taryf, będą mogły przejrzeć je w biurach Izby Bydgoskiej podczas godzin urzędowych. Nadmienia się przy tej sposobności, iż D. K. P. w Stanisławowie, jako kierująca sprawami związku polsko-rumuńskiego, prosi odnośne strony o wyrażenie swych dezyderatów w związku z powyższemi taryfami, które w miarę dalszej rozbudowy tychże, będą możliwie ściśle uwzględniane.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Sprostowanie. Niniejszem zawiadamiamy, że przy układzie listy Sędziów Sądu Polubownego tut. Izby Przemysłowo-Handlowej na skutek niedoręczenia wniosków Związku Zakładów Graficznych, Oddział Pomorski, nie zostały wymienione nazwiska WPanów: Adama Poszwińskiego — Naczelnego Dyrektora Drukarni Pomorskiej w Grudziądzu oraz Władysława Waligórskiego, Zastępcę Dyrektora, którzy to WPanowie wchodzą w skład Sędziów Polubownych.

Upraszamy wszystkie zrzeszenia i instytucje, które otrzymały statuty Sądu Pol. tut. Izby, o poczynienie na liście Sędziów powyższych uzupełnień.

Z działalności tutejszej Izby Przemysłowo-Handlowej. — Utworzenie filji pocztowo-celnej w Grudziądzu. Tut. Izba Przemysłowo-Handlowa wystosowała do właściwych władz skarbowych memorjał w sprawie utworzenia w Grudziądzu filji pocztowo-celnej. W motywach swoich wskazała Izba na stratę czasu oraz kosztów, jakie ponoszą sfery zainteresowane z tytułu ciągłych wyjazdów po odbiór towaru oraz w celu przekonania się o identyczności zamówionego i nadesłanego towaru do Urzędów Celnych w Chojnicach, w Tczewie lub też w Toruniu, jak również podkreśliła, że powołanie filji w Grudziądzu jest wskazane ze wszech miar na skutek zwiększającego się z dniem każdym obrotu towarowego tak w mieście jak i przyległych okolicach.

Na memorjał Izby powyższe władze z uwagi na koszty związane z utworzeniem nowej filji, co nie jest wskazane w dobie sanacji skarbu, odpowiedziały odmownie, powołując się przy tem na dobre połączenie Grudziądza z punktami celnymi jak Chojnice.

Interpretacja przepisów podatku dochodowego. Tutejsza Izba w porozumieniu ze Związkiem Izb wystosowała do właściwych czynników memorjał w przedmiocie interpretacji przepisów o państwowym podatku dochodowym, w którem uzasadniła, że różnice kursów (agio) wypływające z tytułu sprzedaży nowych emisji akcji po cenie wyższej niż nominalna, nie powinno podlegać obciążeniom podatku dochodowego na podstawie odnośnych paragrafów ustawy, które zasadniczo określają, co należy uważać za dochód podlegający opodatkowaniu, a co stanowi zwiększenie lub zwrot majątku, czyli przychód a nie dochód, a zatem nie podlega opodatkowaniu. Powyższy memorjał został wystosowany na skutek wręcz przeciwnego stanowiska, zajętego w tej sprawie przez władze skarbowe, które twierdziły, że wspomniane różnice stanowią zysk i podlegać muszą opodatkowaniu. Z uzasadnieniem naszego memorjału zgadza się w zupełności Wielkopolska Izba Skarbowa oraz Wydział Skarbowy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Odpowiedź od Ministerstwa jeszcze nie nadeszła.

Kredytowanie należności celnych. Przy przywozie towarów z zagranicy mogą być wedle uznania Ministerstwa Skarbu przyznawane importerom kredyty na należności celne do wysokości pewnej ściśle ustalonej kwoty. Wysokość ogólnej sumy kredytowanych kwot oznacza Ministerstwo Skarbu. Z kredytu tego korzystać mogą zakłady wytwórcze, użyteczności publicznej, instytucje samorzą-

---

skiej, koszta te powinien ponosić bezwarunkowo właściciel okrętu. Jeżeli termin ten ma oznaczać opłaty pobierane od towarów przywożonych do portu środkami komunikacyjnemi lądowemi, w celu ich załadowania na okręt, to opłaty te powinny być ponoszone przez sprzedawcę. Według ustawy polskiej z dnia 25 lipca 1924 r. (Dz. U. Nr. 79 z dnia 9 września 1924 r.) o morskich opłatach portowych, wszelkie opłaty według tej ustawy pobierane winny być uiszczane przez kapitanów odnośnych statków lub ich właścicieli, względnie ajentów (art. 3).

Ustawa powyższa określa opłaty portowe obowiązujące w polskich portach morskich, wykończonych lub częściowo tylko oddanych do użytku:

1. za zawinięcie do portu i wyjście,
2. za korzystanie z urządzeń portowych,
3. za świadczenia rządowe,
4. za przewiezienie podróżnego lub jednostki towaru.

Zasadniczą taryfą opłat dla portu gdańskiego jest taryfa ustanowiona przez Radę Portu i Dróg Wodnych W. M. Gdańska z dnia 5 czerwca 1923 r. i obowiązująca od 10-go czerwca tegoż roku wraz ze wszystkiemi późniejszemi uzupełnieniami. Wszelkie taryfy opłat portowych, jak opłaty postojowe za żeglugę i spław na Wiśle, składowe, za wynajmowanie i używanie żórawi i dźwigów, opłaty kejowe za używanie brzegu rozbudowanego jako bulwaru ładunkowego („Quai"), opłaty od towarów wyładowanych i załadowanych, opłaty za pilotaż i inne są ogłaszane w „Orędowniku Rady Portu i Dróg Wodnych" W. M. Gdańska.

c) inne opłaty, należne od statku, są ponoszone przez właściciela okrętu ,jak to ma miejsce w Belgji, Francji, Norwegji. W Stanach Zjedn. Ameryki Północnej i Danji ponosi je nabywca, o ile to nie sprzeciwia się zwyczajom portowym. W Hiszpanji, Włoszech, Japonji i Szwecji ponosi je nabywca. W Anglji koszta te ponosi sprzedawca; z tego przepisu wynika dążenie do przerzucenia tego ciężaru na sprzedawcę i popieranie w ten sposób własnej marynarki.

d) Opłaty wywozowe, w tych krajach, w których istnieją, są ponoszone przeważnie przez sprzedawcę (Hiszpanja, Francja, Anglja, Włochy, Holandja). Według zdania sfer kupieckich polskich, te opłaty również przez sprzedawcę powinny być ponoszone.

W Danji, Norwegji i Szwecji opłaty wywozowe obciążają sprzedawcę, o ile są pobierane przed załadowaniem towaru na okręt — w przeciwnym bowiem razie ponosi je nabywca.

dowe, zrzeszenia producentów rolnych i hurtowe domy składowe. Zakredytowaniu podlega cło od wszelkich towarów, które służą do celów przemysłu, względnie do wzmożenia i potanienia produkcji, jak to: surowców, półfabrykatów, środków produkcji artykułów pierwszej potrzeby. Kredyty będą udzielane na podstawie dostatecznej gwarancji w postaci bądź papierów procentowych, bankowych listów gwarancyjnych, bądź też zabezpieczeń hipotecznych. Zakredytowane cła winne być uiszczone w terminie 2-miesięcznym od dnia wymiaru odnośnych należności celnych, jednak termin ten będzie mógł być przedłużony do 4 miesięcy na zasadzie zezwolenia Ministra Skarbu. Udzielony kredyt podlega oprocentowaniu podług stopy ustalonej przez Ministerstwo Skarbu.

Pozycja 37 4b taryfy celnej, dotycząca importowanych śledzi uzupełnia się jak następuje: Cło od śledzi słonych opłaca się od wagi brutto za potrąceniem wagi zewnętrznego opakowania.

Zezwolenia na otrzymanie wielokrotnych paszportów zagranicznych udzielać mogą, począwszy od marca r. b. po uprzedniem zaopinjowaniu przez Izby P.-H., Starostwa oraz Magistraty miast wydzielonych, dotychczas bowiem prawo to przysługiwało wyłącznie Urzędom Wojewódzkim. Co zaś się tyczy jednorazowych ulgowych paszportów zagranicznych, to należy jak dotychczas składać odpowiednie podanie do Urzędu Wojewódzkiego.

Opłaty stemplowe od spółdzielni. Przypominamy, że z dniem 1. IV. 25 r. wchodzi w życie ustawa, dotycząca opłat stemplowych, które uiszczać mają spółdzielnie (Dz. Ust. Nr. 1/25 poz. 2).

Różne.

I. Uwadze Importerów Win Węgierskich! Wyjaśniamy zainteresowanym, że przy składaniu podań o pozwolenie na przywóz win z Węgier nie obowiązuje wykazanie się wizą węgierską na fakturze dostawcy węgierskiego.

II. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie prosi poważne przedsiębiorstwa przemysłowe o nadesłanie swoich cenników, nadających się do wyłożenia w poczekalniach Konsulatu.

III. W Katowicach powstało pismo „VOX", poświęcone sprawom gospodarczym Polski i zagranicy, założone przez Agencję Reklamową „Vox".

IV. Miejski Urząd Targów w Poznaniu zajmuje się zorganizowaniem polskiego działu na Międzynarodowej Wystawie Próbek w Medjolanie i uzyskał w tym celu ulgi kolejowe oraz pawilon na placu Wystawy po znacznie zniżonej cenie. Zainteresowanych upraszamy zgłaszać się bezpośrednio do nazwanego Urzędu.

Wezwanie do składania ofert. Departament VIII. Sanitarny Ministerstwa Spraw Wojskowych odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę loco Warszawa: narzędzi chirurgicznych, dentystycznych, materjałów röntgenologicznych, przyrządów odkażająco-kąpielowych, aptecznych, kap do gazowania koni itd. Oferty składać do dnia 15 kwietnia r. b. do Departamentu Sanitarnego, Warszawa, ul. Nowowiejska, pokój 335.

Do przejrzenia: 1. oferta firmy ekspedytorskiej w Tryjeście o warunkach dostawy; 2. zapotrzebowanie firmy niemieckiej na dostawę klamer do bielizny oraz trzonów do mioteł; 3. zapotrzebowanie firmy niemieckiej na dostawę sit do maszyn rolniczych ręcznych; 4. spis fabryk makuchów w Rumunji oraz adresy rumuńskich eksporterów makuchy; 5. sprawozdania Konsulatów Generalnych Rzeczypospolitej Polskiej o sytuacji ekonomicznej w Królewcu i Włoszech; 6. sprawozdanie placówki polskiej z ostatnich targów jesiennych w Lyonie.

Do każdego zapytania, skierowanego do tut. Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w naszym obwodzie przemysłowców i kupców.

Walne Zebranie

Związku Fabrykantów, T. z. w Poznaniu

odbędzie się

dnia 25 kwietnia 1925 r. o godz. 4 1/2 po poł. na sali Resursy kupieckiej

(Poznań, plac Wolności nr. 11)

Porządek obrad:

1. **Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1924.**
2. **Przedstawienie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1924 r.**
3. **Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie pokwitowania Zarządowi.**
4. **Uchwała, dotycząca unormowania składek członkowskich na rok 1925, łącznie z przedstawieniem budżetu.**
5. **Wybory do Zarządu.**
6. **Wolne głosy.**

UWAGA: Termin podany w Nr. 7 „Życia Gosp." przesunięto na dzień 25 kwietnia.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej koszta, które pociąga za sobą deklaracja wywozowa, są ponoszone przez sprzedawcę i w normalnych warunkach włączane do ceny towaru. Opłaty pobierane na rzecz rządów państw obcych, jak np. poświadczenie rachunków przez konsulaty, poświadczenie świadectw pochodzenia, są ponoszone przez nabywcę.

3. dostarczyć konosament.

W niektórych krajach jak Belgji, Stanach Zj. Ameryki Północnej, sprzedawca powinien dostarczyć zwykłe poświadczenie zarządu doków lub kapitana okrętu o dostarczenie towaru na okręt lub np. w Belgji zamiast konosamentu może dostarczyć pokwitowanie z dostarczenia towaru t. zw. „Mates Receipt" (M/R). Nabywca powinien zawrzeć umowę transportową i opłacić konosament, o ile jest płatny zgóry.

W Anglji ponadto sprzedawca powinien zadeklarować towar na komorze celnej i opłacić wszystkie cła należne od danego towaru do chwili jego załadowania na okręt.

4. ponosić odpowiedzialność za szkody i straty do chwili załadowania towaru na okręt.

W Holandji dawniej z reguły uważano towar za „mis a bord" t. j. załadowany z chwilą, gdy został on umieszczony w odpowiedniem miejscu na okręcie, lecz obecnie wskutek ulepszenia urządzeń portowych, sprzedawca wywiązuje się ze swego obowiązku dostawy, o ile towar odpowiednio ustawił przy dźwigu. O ile nabywca lub towarzystwo transportowe nie daje sprzedawcy możności załadowania towaru na okręt, sprzedawca wywiązuje się z umowy z chwilą oddania towaru towarzystwu transportowemu.

B) nabywca obowiązany jest:

1. wynająć okręt lub zamówić przestrzeń niezbędną na okręcie (certe-partje).

Obowiązek ten w Anglji naogół ciąży na sprzedawcy. W Danji zawarta umowa może również nałożyć ten obowiązek na sprzedawcę. W Norwegji, o ile towar jest przewożony małemi partjami i w Japonji, o ile załadowanie odbywa się w porcie węzłowym regularnych linji komunikacyjnych, zamówienie okrętu lub miejsca na okręcie należy również do sprzedawcy.

2. uprzedzić sprzedawcę o terminie, w którym zamówiony okręt lub miejsce na okręcie jest oddane do dyspozycji, aby sprzedawca był w możności sprzedany towar załadować w ciągu czasu przewidzianego w umowie;

Przetargi. Okręgowy Zakład Mundurowy w Toruniu sprzeda w dniu 30 kwietnia 1925 r. w drodze licytacji 1 849 000 sztuk oczek do plecaków. Szczegóły w tut. Izbie.

Targi i wystawy. 1. w Rydze — V. Międzynarodowa Rolniczo-Przemysłowa Wystawa — Targ w czasie od 19 lipca do 2 sierpnia 1925 r. 2. w Bordeaux doroczne Targi w czerwcu rb. 3. w Nowym Orleanie Towarzystwo Międzynarodowej Wystawy przygotowuje otwarcie Wystawy handlu międzynarodowego. Wystawa ma trwać przez cały rok. 4. we Frankfurcie n/M. Powszechny jarmark w czasie od 19 do 22 kwietnia 1925, Techniczny jarmark od 17 do 22 kwietnia rb.

KRONIKA

Handel zewnętrzny Polski w styczniu.

W styczniu r. b. bilans handlowy Polski wypadł ujemnie. Przywóz wyniósł 172.658 tysięcy zł, gdy wywóz tylko 107.554 tys. zł, czyli saldo ujemne wynosiło 65.104 tys. zł. Przyczyna takiego ukształtowania się bilansu leży w poważnym wzroście przywozu. Stwierdzić możemy przez porównanie powyższych liczb z odpowiedniemi liczbami dla stycznia r. ub. Stan ten o ile nie został wywołany nieurodzajem w r. zeszłym należy uważać za bardzo szkodliwy dla sytuacji gospodarczej kraju.

Przyjmowanie akcji na podatek majątkowy.

Minister skarbu złożył do sejmu uchwalony przez radę ministrów projekt ustawy uzupełniający ustawę o podatku majątkowym z dnia 11 sierpnia 1923 r. w ten sposób, że zezwala na uiszczenie podatku majątkowego akcjami. Zezwoleń takich udzielać będzie rada ministrów jedynie w tych wypadkach, gdy względy ogólno-państwowe będą tego wymagały. Stosunek procentowy ogólny nominalnej sumy akcji, które będą przyjęte na pokrycie podatku majątkowego do nominalnej wartości kapitału akcyjnego spółki będzie oznaczał minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu. Ustawa projektowana nie wprowadza przymusowego poboru akcji, lecz tylko dopuszcza przyjmowanie akcji na podatek majątkowy, a to wobec trudnych warunków, w jakich znalazły się w związku z poborem podatku majątkowego większe przemysłowe spółki akcyjne. Przyjętemi przez skarb państwa akcjami dysponować będzie minister skarbu.

Obostrzenie rewizyj celnych.

Wobec ujawnionego nadmiernego przemycania przedmiotów zbytku przez osoby, powracające z zagranicy, władze celne przystępują do obostrzenia rewizyj celnych. W tym celu opracowane być mają specjalne instrukcje, zmierzające do skrupulatnego badania wwożonych przedmiotów użytku osobistego, celem clenia względnie ukrócenia nadużyć. Zarządzenia te wywołane zostały stwierdzeniem, iż bardzo wiele osób, wyjeżdża zagranice wyłącznie dla celów spekulacyjnych nie mających nic wspólnego z celami, jakie zostały przez nich wskazane przy zabiegach o paszporty ulgowe.

Ulgi dla eksportu.

Komitet ekonomiczny rady ministrów postanowił zawiesić w całości pobieranie podatku obrotowego od następujących artykułów eksportowanych: mąka ziemniaczana i krochmal, ziemniaki suszone i płatki, wódki, likiery, spirytus, superfosfaty, parafina, kopalniaki, słupy telegraficzne i papierówka z wyjątkiem osikowej, wszelkie drzewo ciosane i tarte z wyjątkiem osikowego, cement, wyroby szklane, węgiel kamienny, brykiety i koks, produkty naftowe, żelazne cjanki potasu i sodu, azotniak, karbid, kwas siarkowy, żelazo i stal wszelkiego rodzaju, wyroby z surówki, rury i łączniki, podkładki, haki i łubki, śruby i nity, naczynia emaljowane, maszyny rolnicze, maszyny i aparaty, przędza i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, tkaniny bawełniane i wełniane oraz półwełniane, dywany.

Następnie postanowiono znieść cło wywozowe od słupów telegraficznych, kopalniaków, kłód do wyrobów podkładów kolejowych oraz papierówki, z wyjątkiem osikowej, bez względu na grubość.

Ulgi podatkowe.

Ministerstwo skarbu uzupełniło listę towarów, korzystających z ulg przy wymiarze państwowego podatku przemysłowego przy eksporcie następującemi wyrobami przemysłowemi: wszelkie drzewo ciosane i tarte (z wyjątkiem osikowego, forniery, klepki i dykty); kopalniaki, słupy telegraficzne i papierówka (z wyjątkiem osikowej), ałun krystaliczny, wosk ziemny i wyczeski wełniane. Ulgi te będą stosowane tylko względem tranzakcyj, dokonanych do dnia 1-go marca rb.

Wykup 8-proc. biletów skarbowych serji II będzie uskuteczniany zacząwszy od 1 kwietnia r. b. do dnia 30 września rb. włącznie przez Centralną kasę państwową oraz przez: Bank Gospod. Krajowego, Pocztową Kasę Oszczędności, Państwowy Bank Rolny, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Polski Bank Przemysłowy, Bank Cukrownictwa, Bank Dyskontowy Warszawski, Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, Bank Małopolski, Bank Przemysłowców T. A. Poznań, Bank Przemysłowców Polskich, Bank Przemysłowy Warszawski, Bank Towarzystw Spółdzielczych, Bank Zachodni, Bank Ziemiański, Bank Zjednoczonych Ziem Polskich, Polski Bank Handlowy, Powszechny Bank Kredytowy, Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Warszawski Bank Zjedno-

---

3. ponosić odpowiedzialność za straty i szkody na towarze, wynikające po załadowaniu towaru na okręt;

W Hiszpanji w określeniu klauzuli F. O. B. odróżniają 2 formy zwyczajowe tego terminu: F. O. B. port wyjścia, czyli załadowania i F. O. B. port przeznaczenia. W klauzuli F. O. B. port przeznaczenia dostarczenie towaru sprzedanego powinno odbyć się przy dobrym stanie tegoż towaru i nabywca może żądać ponownej wysyłki towaru na wypadek zaginięcia lub uszkodzenia towaru.

4. uskutecznić zapłatę należności przy wręczeniu dokumentów (konosamentu i rachunku), o ile zawarta umowa nie stanowi inaczej.

C) klauzula F. O. B. oznacza pozatem, że:

1. sprzedawca może żądać, aby po przybyciu towaru do portu przeznaczenia, sprzedany towar nie był wydany nabywcy inaczej jak tylko za zapłatą przypadającej należności lub przy przedstawieniu kwitu na uskutecznioną wpłatę.

W Japonji prawo to nie przysługuje sprzedawcy; w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. obowiązujące prawo zezwala na unieważnienie umowy nietylko w razie jej niedotrzymania, lecz również i w tym wypadku, gdy druga strona staje się niezdolną do wykonania zawartej umowy lub w sposób wyraźny łamie umowę. Jeżeli nabywca jest lub staje się niewypłacalnym, sprzedawca pozbawiający się towaru, może sprzedany towar zatrzymać w drodze bez względu na jakim odcinku to nastąpi i wtedy sprzedawca wchodzi w swe pełne prawa właściciela towaru, jak gdyby sprzedaż nie miała wcale miejsca [1]). Prawo amerykańskie uznaje zasadę ogólną, że miejscem dostawy towaru jest miejsce zbadania nabytego towaru, a to odbywać się winno w określonym punkcie F. O. B. Przyjęcie towaru nie pociąga za sobą zrzeczenia się prawa do ewentualnych odszkodowań.

W Holandji sprzedawca może żądać zwrotu sprzedanych i dostarczonych towarów, o ile cena kupna nie została całkowicie uregulowana, w następujących wypadkach: a) na wypadek ogłoszenia upadłości nabywcy, o ile towar jest jeszcze w drodze albo znajduje się „in natura“ w masie upadłościowej i o ile to prawo jest wykonane w ciągu 30 dni od dnia dostarczenia towaru upadłemu; pozatem towar powinien pozostawać nienaruszony i niezmieszany, b) w normalnych warunkach prawo żądania zwrotu towarów jest ograniczone do to-

[1]) Artykuł 37 prawo o sprzedażach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Przepis ten analogiczny jest do art. 44 angielskiego prawa o sprzedaży towarów.

czony, Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy, Ziemski Bank Kredytowy, Akcyjny Bank Związkowy, Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, Bank Śląski w Katowicach, Śląski Bank Eskontowy w Białej-Bielsku, Śląski Bank Przemysłowy w Białej-Bielsku, Bank Kratochwill i Pernaczyński w Poznaniu, Kasę Zaliczkową w Nowym Sączu i przez oddziały tych instytucyj, poczynając zaś od 1-go października 1925 r. do dnia 1 kwietnia 1935 r. włącznie jedynie przez Centralną kasę państwową.

Konwersja 8-proc. państwowej pożyczki złotej.

8-proc. państwowa pożyczka złota z r. 1922 ma być w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26 czerwca 1924 r. skonwertowana na 8-proc. państwową pożyczkę konwersyjną płatną dnia 1 października 1927 r. Obecnie minister skarbu ustalił następujące szczegóły przeprowadzenia konwersji: konwersja przeprowadzona będzie w czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 31 grudnia 1925 r.; na terenie Warszawy uskuteczniona będzie przez urząd pożyczek państwowych, w pozostałych zaś miejscowościach przez odnośne izby skarbowe; część obligacyj 8-proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922, wyrażona w złotych polskich (t. zw. część złotowa) wraz z kuponami dnia 1 kwietnia lub po dniu 1 kwietnia 1925 r. będzie przestemplowana na obligacje 8-proc. państwowej pożyczki konwersyjnej; część zaś obligacyj wyrażona w markach polskich (t. zw. część markowa) wraz z bieżącemi kuponami będzie przy konwersji spłacona po kursie 100.000 mk. polskich równych 1 zł, a więc za część markową obligacji opiewającej na 50.000 mk. pol. posiadacz otrzymywać będzie 50 gr za takąż część obligacji państwowej opiewającej na 10.000 mk. pol. — 10 gr.

Procenty od nowej pożyczki konwersyjnej będą płatne w wysokości 8 od 100 za każde półrocze z dołu w dniu 1-go października i 1-go kwietnia każdego roku.

Fałszywe banknoty stuzłotowe.

Bank Polski podaje opis falsyfikatu 100-złotowych banknotów. Falsyfikat 100-złotowy wykonany jest na papierze zwyczajnym, gładkim bez znaku wodnego. Druk, zwłaszcza wykonany farbą niebieską występuje znacznie słabiej od prawdziwego.

S t r o n a p r z e d n i a. Tło żółte przerywane, miejscami niewidoczne, podczas gdy na bilecie autentycznym tło to występuje równomiernie na całej powierzchni papieru.

Wizerunek Tadeusza Kościuszki wykonany nieudolnie, twarz bez wyrazu, układ włosów i cieniowanie odmienne, krawat występuje słabo. Brak w portrecie odcienia zielonkawego uzyskanego w oryginale z koloru żółtego (tło) i niebieskiego (rysunek).

Wielka litera Z i liczba 100 pośrodku biletu, na tle wybiegających promieni z powodu braku cieniowań oraz z powodu silniej uwydatniających się konturów druku nie wyglądają tak plastycznie, jak na bilecie autentycznym.

Druk w tekście odmienny. Podpisy i numeracja uzupełnione ręcznie za pomocą piórka.

Ramki o deseniu z motylków i rysunki festonowe nie są tak precyzyjnie wykonane, jak na bilecie autentycznym.

S t r o n a o d w r o t n a. Tło żółte przerywane występuje silniej i nierównomiernie, plamiąc rysunek niebieski. Kompozycja wielkiej litery Z z liczbą 100 oraz wybiegające promienie wykonane niedokładnie.

Druk nierówny o konturach zamazanych.

Orzeł biały wskutek odmiennego cieniowania, występuje strzępiasto na tle jaśniejszem, niż na bilecie autentycznym.

Festony i delikatne wiązania, a zwłaszcza giloszowa ramka na dole i narożniki wewnątrz niej mają rysunek inny niż na oryginale.

Głównym rysem charakterystycznym strony przedniej jest: odmienny wygląd podobizny Kościuszki, druk nierówny, fragmenty rysunków nieuplastycznione, oraz podpisy wykonane atramentem niedokładnie, — strony zaś odwrotnej: deseń rysunkowy zalany, druk niedokładny, orzeł nieudolny.

Obroty Pocztowej Kasy Oszczędności.

Obrót czekowy P. K. O. wykazuje stały wzrost. Obrót w styczniu wyniósł 532,2 milj. zł, w lutym zaś (28 dni) 480 milj. zł. Liczba uczestników obrotu wzrosła w ciągu lutego z 44.044 na 44.135. Wartość więc miesięcznego obrotu czekowego P. K. O. jest prawie równa sumie obiegu banknotów. Obroty bezgotówkowe stanowią nieco więcej, niż połowę ogólnych obrotów czekowych. Pozostałość na kontach czekowych stanowiła w końcu miesiąca stycznia i lutego 40 milj. zł. Obrót oszczędnościowy w ciągu stycznia i lutego wzrósł z 7.6 milj. zł do 10,7 milj. zł. Liczba oszczędzających wzrosła z 58 tysięcy do 63 tysięcy osób.

Konwersja pożyczek.

Ministerstwo skarbu zawiadomiło izby skarbowe, że termin konwersji pożyczek przedwojennych będzie przedłużony do 15 maja.

Ruch kolejowy wzrasta.

W 1-ej dekadzie marca ogólny naładunek na wszystkich kolejach państwowych wynosił średnio dziennie 9.833 wagony, w 2-ej dekadzie marca 11,373 wagony.

Wzrost ilości przewozów widzimy we wszystkich kategorjach ładunków: ładunki rolnicze i aprowizacyjne w 1-ej dekadzie marca wynosiły średnio dziennie 891 wagonów, w 2-ej — 973 wagony, ładunki przemysłowe w 1-ej dekadzie marca 1.515 wagonów, w 2-ej — 1.854 wagonów.

Zwiększył się i wywóz zagranicę: w 1-ej dekadzie marca wywożono zagranicę średnio dziennie 2.318 wagonów różnych ładunków, w 2-ej dekadzie marca 2.664 wagony.

---

warów sprzedanych bez oznaczenia terminu, i przysługuje ono sprzedawcy w ciągu 30 dni od dnia dostarczenia towaru i o ile towar znajduje się nietknięty i niezmieszany w rękach nabywcy. Prawo podobnej rewindykacji ustaje z chwilą, gdy towar został nabyty w drodze na zasadzie rachunku, konosamentu lub listu przewozowego przez osobę trzecią, działającą w dobrej wierze.

2. W razie nieuskutecznienia lub opóźnienia zapłaty sprzedawca może unieważnić sprzedaż;

We Włoszech może on również sprzedać towar innemu nabywcy. Co do Polski zaznaczono w podobnym wypadku konieczność uprzedniego postawienia nabywcy w zwłoce.

3. jeżeli nabywca ogłosił upadłość lub wstrzymał wypłaty, sprzedawca ma prawo zabronić wydania towaru nabywcy, chyba, że nabywca zapłacił mu uprzednio za towar lub dał dostateczne gwarancje;

W Szwecji sprzedawca nie może zatrzymać towaru w drodze, o ile konosament został nabyty przez osobę trzecią, działającą w dobrej wierze.

4. gatunek towaru oznaczony w umowie powinien być oceniony i stwierdzony według stanu towaru w chwili jego załadowania na okręt; w braku innej umowy, to samo ma miejsce co do ilości;

Według prawodawstwa obowiązującego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej miejscem dostawy jest miejsce zbadania towaru. Przy klauzuli F. O. B. orzecznictwo sądowe amerykańskie decyduje, iż momentem zbadania towaru jest chwila, kiedy towar jest załadowany na statek.

Przy tej zarówno jak i innych klauzulach sprzedaży, zasadniczym czynnikiem, decydującym o przejściu tytułu własności lub ryzyka ze sprzedawcy na nabywcę, jest ustalenie, kto w określonej chwili jest uważany za właściciela towaru: nabywca czy sprzedawca. Wszelkie konsekwencje umowy sprzedaży zależne są od tego faktu, który powinien być ustalony zgodnie z przepisami prawodawstwa wewnętrznego.

5. termin dla reklamacyj, dotyczących ilości i gatunku zaczyna się z chwilą przybycia towaru.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej termin ten liczy się od chwili załadowania towaru, a w Danji od chwili, kiedy towar jest oddany do dyspozycji nabywcy w miejscu przeznaczenia.

6. w chwili przedstawienia dokumentów, nabywca nie ma prawa odmówić zapłaty lub odmówić przyjęcia weksla ciągnionego, o ile ten sposób uregulowania należności był umówiony, dla powodu, iż towar jeszcze nie nadszedł lub nabywca nie miał możności go zbadać, lub wreszcie, że towar jest zagubiony lub uszkodzony.

W sprawie przesyłek wagonowych.

Min. kolei żel. wydało rozporządzenie normujące sprawy przyjmowania przesyłek wagonowych, adresowanych do posiadaczy t. zw. bocznic kolejowych. Według tego rozporządzenia stacje kolejowe obowiązane są do przyjmowania przesyłek przeznaczonych na bocznice kolejowe. Posiadacz bocznicy musi mieć takie urządzenia, by wszystkie przesyłki dla niego przychodzące, znalazły natychmiastowe pomieszczenie, gdyż za zwłokę w odbiorze wagonów jest osobiście odpowiedzialny, a opłaty za przetrzymanie wagonów mogą być automatycznie podniesione do 10-krotnej wysokości.

Rozbudowa górnośląskiej komunikacji kolejowej.

Jak nas informują, min. kolei wydało prywatnemu konsorcjum finansowemu na budowę i eksploatację następujących linij kolejowych: z Chożowic do Wojtkowic, z Grodźca do Dąbrówki Małej, z Wojtkowic do Strzemieszyc Radomskich, z Wojtkowic do Zagórza, z Wojtkowic do Ząbkowic, z Wojtkowic do Gołonoga do Strzemieszyc Warszawskich. Jak się dowiadujemy, konsorcjum to, w którem zaangażowane są znaczne kapitały zagraniczne, ma zamiar przystąpić natychmiast do budowy wymienionych wyżej linij kolejowych.

Otwarcie Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy.

Powszechnie wiadomo, że jedną z najważniejszych gałęzi wytwórczości polskiej stanowi przemysł drzewny; również znaną jest rzeczą, że Polska jest poważnym eksporterem drzewa. Składają się na to czynniki naturalne i społeczne. Wśród naturalnych na pierwszem miejscu wymienić należy olbrzymie bogactwo lasów, rozsianych na terytorjum państwa, których wydajność według opinji znawców wynosi ca. 33.500.000 m³ drzewa. Dzięki bogactwu lasów rozwinął się w Polsce silny przemysł drzewny; zorganizowany doskonale i zaopatrzony w wzorowe urządzenia techniczne. Dawna przynależność poszczególnych obszarów Państwa Polskiego do trzech państw zaborczych pozostawiła pewne ślady we formie różnych zwyczajów handlu drzewem, różnych systemów normalizacji, organizacji zbytu itd. Po szczegółowych studjach i długich badaniach rząd postanowił dla stworzenia centrali handlu i przemysłu drzewnego i ujednolicenia różniących się zwyczajów, zorganizować Giełdę Drzewną, która stałaby się jednocześnie reprezentacją przemysłu i handlu drzewnego. Siedzibą Giełdy obrano centrum przemysłu drzewnego, Bydgoszcz. Również warunki geograficzne złożyły się na tę decyzję. Bowiem Bydgoszcz, położona nad t. zw. Kanałem Bydgoskim, łączącym Noteć z Brdą i Wisłą, a zatem system rzeczny Rzeszy Niemieckiej z całkowitym systemem rzek polskich, zapewnioną ma tanią komunikację tak z obszarem całego państwa polskiego i Rosją, jak i z głównemi centrami życia gospodarczego Niemiec, Berlinem, Szczecinem i Hamburgiem oraz polskiemi portami morskiemi, z Gdynią i Gdańskiem. Nadto stanowi Bydgoszcz ważny punkt węzłowy kolei żelaznych, w którym krzyżują się ważne linje kolejowe, łączące Wschód z Zachodem oraz Południe Europy z Bałtykiem.

Otwarcie Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy, która jest pierwszą giełdą specjalną tego typu w Polsce, nastąpiło dnia 28 marca 1925 r.

Obrót Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy obejmuje handel drzewem w stanie obrobionym i nieobrobionym oraz masowemi wyrobami drzewnemi.

Ponadto na Giełdzie mogą być dokonywane interesy pomocnicze, zostające w związku z tym handlem, a mianowicie: ubezpieczenie, przewóz, lombardowanie, pośredniczenie, spedycja, przyjmowanie na skład itp.

W transakcjach giełdowych pośredniczą zaprzysiężeni i potwierdzeni przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu maklerzy. Obrotów dokonywać można na zebraniach giełdowych, do których zasadniczo mają dostęp tylko członkowie Giełdy, mogący się wykazać kartami giełdowemi.

Osoby nie będące członkami Giełdy mogą być obecne na zebraniach giełdowych w charakterze gości, bez prawa zawierania transakcyj i przy zachowaniu następujących warunków:

a) wprowadzenie przez jednego z członków Giełdy,
b) zezwolenie dyżurnego członka Rady,
c) podpisanie deklaracji o niewykonaniu żadnych transakcyj,
d) uiszczenie opłaty za wejście ustanowionej przez Radę Giełdową.

Osoba wprowadzona może być obecną na zebraniach giełdowych nie częściej, niż trzy razy na miesiąc.

Zebrania giełdowe odbywają się w czwartki każdego tygodnia.

Lokale Giełdy Drzewnej mieszczą się w Bydgoszczy, przy Nowym Rynku nr. 8.

Komunikat Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy.

Zebrania giełdowe odbywają się w czwartki każdego tygodnia o godzinie 12-tej w poł. w lokalach Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy, przy Nowym Rynku nr. 8.

Od zapośredniczonych przez maklerów giełdowych transakcyj opłaca się kurtaż, t. j. opłatę za pośrednictwo. Kurtaż pobierany jest w następującej wysokości:

a) od drzewa obrobionego 2% wartości objektu,
b) od drzewa nieobrobionego 1% wartości objektu.

Kurtaż płatny jest natychmiast po dojściu transakcji do skutku, o ile w umowie nic innego nie powiedziano, a należy go wnosić do Kasy Giełdy Drzewnej, która w dalszym ciągu uskutecznia wypłatę maklerom.

II. F. A. S. — (port wskazany).

Używany rzadziej skrót F. A. S. od wyrażenia angielskiego „Free alongside Ship" nazywany jest inaczej na kontynencie europejskim „Franco le long du navire"; oznacza naogół obowiązek sprzedawcy dostarczenia towaru wzdłuż okrętu. W praktyce jest używany w tem samem prawie znaczeniu co F. O. B., z tą tylko różnicą, iż towary sprzedane F. A. S. muszą być przez sprzedawcę dostarczone wzdłuż okrętu pod dźwig, bądź na bulwarze ładunkowym t. zw. „quai" portowem lub, jeżeli okręt nie może przybyć do brzegu, na t. zw. „allege", t. j. specjalnej tratwie ustawionej między quai a okrętem. W niektórych krajach jak w Holandji, umówionem miejscem dostawy mogą być również hangary towarzystwa transportowego. W ten sposób koszta załadowania towaru na okręt obciążają nabywcę, a sprzedawca odpowiada za straty tylko do chwili złożenia towaru wzdłuż okrętu pod dźwigiem na bulwarze ładunkowym t. zw. „quai" lub, jeżeli okręt nie może przybyć do brzegu, na t. zw. „allege", względnie z chwilą złożenia towaru w hangarze towarzystwa transportowego.

W Anglji przy tej klauzuli nabywca ponosi również opłaty należne towarzystwu transportowemu na opóźnienie załadowania, o ile ono nie zostało ukończone w ciągu pewnej ilości dni określonej w umowie.

W Chili przy sprzedaży nitratu z dostawą na pewien termin, nabywca ponosi ryzyko z chwilą, kiedy towar opuszcza „molo" portu załadowania.

We Francji opłaty wywozowe i inne należne od towaru są ponoszone przez sprzedawcę.

We Włoszech, jakkolwiek zasadniczo sprzedawca nie jest obowiązany troszczyć się o załadowanie towaru, to jednak orzecznictwo sądowe zdecydowało, iż jest on odpowiedzialny za wszystkie straty i szkody do chwili załadowania towaru na okręt. Według orzecznictwa sądów włoskich, w wielu wypadkach klauzula F. A. S. ma na celu obciążenie nabywcy ryzykiem i kosztami transportu.

Pozatem we Włoszech klauzula powyższa jest używana w podwójnej formie: F. A. S. port załadowania i F. A. S. port przeznaczenia. W tym drugim wypadku sprzedawca musi swym kosztem załadować towar i opłacić transport, a nabywca ponosi tylko koszta wyładowania towaru w porcie przeznaczenia.

W Szwecji sprzedawca odpowiada za straty do chwili załadowania; z tą chwilą dopiero, według prawa szwedzkiego, ryzyko przechodzi na nabywcę.

W Danji, Norwegji i Szwecji klauzula ta jest rzadko stosowana; o ile jest używana, to przeważnie w handlu drzewnym. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy celne oraz reglamentacja handlu zewnętrznego w państwach zagranicznych.

Niemcy. — Rozszerzenie listy towarów, wolnych do wywozu. — Na podstawie rozporządzenia ministerjalnego z dnia 13 listopada 1924 r. zostały wykreślone z listy towarów, których wywóz bez uzyskania uprzednio odnośnych pozwoleń jest zakazany, następujące artykuły:

1.—Kamienie ogniotrwałe wszelkie (szamotowe, dynasowe etc.), glazurowane i nieglazurowane, prostokątne o wadze netto od sztuki mniej niż 5 kilogr.
2.—Te same kamienie o wadze od sztuki 5 kg. lub wyżej; wszelkie inne, jak prostokątne kamienie, bez względu na ich wagę.
3.—Tygle odlewnicze, mufle, rury, cylindry itp., za wyjątkiem retort.
4.—Retorty.
5.—Matryce.
6.—Stopy z bronzu oraz miedzi, surowe.
7.—Mosiądz i tombak, surowe.
8.—Monety niklowe i miedziane.
9.—Kamienie do litografji (płyty), szlifowane, farbowane.
10.—Kawałki zużyte skór, też odpadki skórzane (również zmielone), o ile można stwierdzić dokładnie, że nie mogą być one użyte ze względu na ich istotę do wyrobu artykułów skórzanych.
11.—Włosy ludzkie.
12.—Kreda biała, szlamowana, też kreda surowa w proszku.
13.—Feldszpat, banksit, glinka (Tonerele).
14.—Magnezyt.
15.—Liście tytuniowe, przerobione.
16.—Spirytus.

Bułgarja. — Taryfa celna wywozowa. — Towary, wywożone z Bułgarji i wymienione w taryfie celnej, opłacają cło wywozowe w złocie.

Dla towarów, opłacających cło ad valorem, ceny (które są podstawą do obliczania cła od wartości) są ustalane stale przez Ministra Skarbu, przyczem cło ad valorem nie pobiera się w złocie.

Następujące towary są wolne od opłaty cła wywozowego:

a) artykuły i sprzęty domowe, służące do użytku osobistego poddanych bułgarskich i cudzoziemców, opuszczających Bułgarję,
b) przedmioty, należące do podróżnych, jako też instrumenty itp., należące do rzemieślników, wyjeżdżających za granicę,
c) przedmioty użytku domowego, wozy, maszyny rolnicze, instrumenta i narzędzia, bydło (w ilości pięciu sztuk większych zwierząt oraz 30 sztuk mniejszych zwierząt), należące do emigrantów, wracających do państw sąsiednich, jako też pożywienie, niezbędne dla ludzi oraz pasza dla zwierząt na czas podróży aż do przybycia na nowe miejsce zamieszkania,
d) artykuły spożywcze, przeznaczone do utrzymania załogi statków, podczas ich pobytu na rzekach bułgarskich, jako też wszelkie przedmioty i materjały, niezbędne dla statków Tow. Bułgarskiego Żeglugi,
e) artykuły, dla których cło razem wzięte nie wynosi więcej, jak 1 lew złoty,
f) próbki towarów wszelkich oraz artykuły, które nie posiadają wartości sprzedażnej,
g) towary, idące tranzytem,
h) bydło, wywożone przez ludność pasa pogranicznego do swoich posiadłości, leżących po obu stronach granicy,
i) węgiel (wywóz węgla może być uskuteczniany jedynie na podstawie pozwolenia Ministra Handlu, Przemysłu i Pracy),
j) towary, wymienione w art. 6 ustawy celnej i w Traktacie Wersalskim.

Cła wywozowe obejmują 43 pozycje taryfy celnej.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDOWA
Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy
z dnia 9 kwietnia 1925 r.

Towar	transakcje	kupno	sprzedaż	termin	Warunki
	za metr kubiczny w złotych				
Sosnowe, czyste boki, 20 milimetr. nasiniałe i czyste	—	—	66	—	franco granica polsko-niemiecka
Sosnowe czyste boki, 20 i 23 mm. nasiniałe i suche	—	—	75	—	franco granica polsko-niemiecka
Deski bukowe, suche 26, 30, 35 mm. . . .	65	—	—	—	franco wagon parytet Inowrocław
Deski dębowe suche 13 i 30 mm.	140	—	—	—	franco wagon parytet Bydgoszcz
Deski dębowe suche 25 i 30 mm. II. kl. .	90	—	—	—	franco wagon parytet Poznań
Topolowe deski i bale od 30—110 mm. . .	70	—	—	—	franco wagon parytet Poznań

W poszukiwaniu były:

1. Sosnowe deski równoległe obrzynane, blokowe, zdatne do heblowania.
2. Sosnowe czyste boki, 20 i 23 mm. suche, towar regularny.
3. Sosnowe odziemkowe, 26 i 35 mm, suche, nasiniałe.
4. Sosnowe wierzchołkowe, 23 i 30 mm, materjał stolarski.
5. Dębowe deski, stolarskie, zupełnie suche, 42—80 mm.
6. Brzozowe bale.
7. Akacjowe wałki i dłużyce.
8. Olszowe deski, 30 mm, I. klasy.

W zaofiarowaniu były:

1. Sosnowy materjał odziemkowy, tegorocznego tarcia, czysty towar, 50—60% I. klasy, reszta II. klasy.
2. Sosnowe odziemkowe, 20, 26 i 33 mm, nasiniałe.
3. Sosnowe środkowe, III. klasy, 23 mm.
4. Bale olszowe, 65 i 80 mm.